

Ks. MIECZYŚLAW MIKOŁAJCZAK

RODOWÓD JEZUSA CHRYSTUSA (MT 1,1-17) PROPOZYCJA INTERPRETACJI

1. OGÓLNY OBRAZ RODOWODU JEZUSA (MT 1,1-17)

Rodowód Jezusa (Mt 1,1-17), który pierwszy z synoptyków umieszcza na początku swojej tzw. historii wstępnej, daje się poznać jako sztuczna kompozycja literacka¹. Składa się on z długiego szeregu monottonnych, jednostajnych zdań głównych². Synonimem ich podziału może być uznany werset Mt 1,17, według którego

¹ Zob. A. KOWALCZYK. *Genealogie Jezusa w Ewangeliach (Mt 1,1-17)*. „Studia Gdańskie” 1995 t. 10 s. 113-121.

² Zob. J. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*. Poznań: Pallottinum 2004 (*Pismo Święte Nowego Testamentu w 12 tomach*. T. III cz. 1) s. 67: „Szata literacka wierszy 1,1-17 (genealogia) bardzo zbliżona do podobnych tekstów starotestamentalnych (np. Rdz, Lb, Ezd) mocno kontrastuje z prostą formą narracyjną następujących pięciu perykop (1,18-2,23). To właśnie ta odmienność formy, łącznie z myślą przewodnią każdej z poszczególnych perykop Ewangelii Dzieciństwa, dały podstawę rozbieżnych opinii na temat nie tyle autentyczności samego tekstu, ile jedności literackiej i wewnętrznej spójności owych pierwszych dwóch rozdziałów Ewangelii Mateusza. Jedni [...], uważają genealogię (1,1-17) za wprowadzenie w pozostałą część Ewangelii Dzieciństwa, inni zaś [...], sądzą, że Ewangelista skomponował cały rozdz. 1 jako prolog do części zasadniczej, obejmującej rozdz. 2 (cztery następne perykopy). W ich przekonaniu zasadniczy zrab drugiego rozdziału istniał wcześniej i obejmował w zasadzie tekst obecny, ale bez dodatków, a przede wszystkim bez cytatów starotestamentalnych. Mateusz odpowiednio go adaptując nadał mu brzmienie dzisiejsze i poprzedził prologiem (obecny rozdz. 1). Trzeba przyznać, że tego rodzaju dociekania oparte na doskonale prowadzonej analizie literackiej tekstu dają podwójną korzyść: Najpierw prowadzą do poznania genezy powstania obecnej Ewangelii Dzieciństwa. Z teologicznego zaś punktu widzenia pozwalają wyraźniej zarysować te elementy treściowe poszczególnych pe-

rodowód można podzielić na trzy fragmenty³. W rezultacie przyjmujemy, że każda z tych części obejmuje 14 pokoleń:

- Mt 1,1-6a – wymienione są dokładnie pokolenia od Abrahama do Dawida;
- Mt 1,6b-11 – wymienione są pokolenia od Dawida aż do niewoli babilońskiej;
- Mt 1,12-17 – wymienione są pokolenia od niewoli babilońskiej do Jezusa Chrystusa⁴.

Jednakże powyżej przedstawiony podział, wynikający z Mt 1,1-17, faktycznie nie jest całkiem rzeczowo uzasadniony⁵. Widoczne są w nim różne nieregularności i wtórne dodatki⁶.

rykop, które je jednoczą wewnątrznie, a następnie lepiej wyeksponować te aspekty, które stanowią jakby sygnały nurtu chrystologicznego, jaki cechuje bezpośrednio po Ewangelii Dzieciństwa następującą Ewangelię o czynach i słowach Jezusa (3-25)”. Por. również: E. NELLESSEN. *Das Kind und seine Mutter. Struktur und Verkündigung des 2. Kapitels in Matthäusevangelium*. Stuttgart 1969; F. ZINNIKER. *Probleme der sogenannten Kindheitsgeschichte bei Matthäus*. Freiburg 1972; J.O. TUNI. *La tipologia Israel – Jesus en Mt 1-2*. „*Estudios Eclesiásticos*” 47:1972 s. 361-376; A. VÖGTLE. *Messia e figlio di Dio: Origine e significato del racconto della nascita e dell’infanzia in Matteo*. „*Studi Biblici*” 35:1976; R.E. BROWN. *The Birth of the Messiah. A Commentary of the Infancy Narratives in Matthew and Luke*. New York 1977; J. GAWOR. *Rodowód Jezusa (Mt 1,1-17)*. „*Gość Niedzielny*” 1964 nr 53 s. 299; *Benedykta Hessego komentarz do preskryptu Ewangelii św. Mateusza (1,1)*. W: *Scripturae Lumen*. T. 1. Wstęp, tłum. i noty A. Paciorek. Lublin 2009 s. 623-645.

³ Zob. również: HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza*. s. 74: autor stwierdza, że Mt 1,17 posiada charakter refleksji redaktorskiej, która podsumowuje genealogię..

⁴ Por. J. GNILKA. *Das Mathäusevangelium*. W: *Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament (Kommentar zu Kap 1,1-13,58)*. T. 1. Freiburg – Basel – Wien 1986, s. 518 n. Zob. również: W. CHROSTOWSKI. *Rodowód Jezusa Chrystusa (Mt 1,1-17)*. „*Ład. Katolicki Tygodnik Społeczny*” 1987 nr 51-52 s. 4-5; M. BEDNARZ. *Znaczenie rodowodu Jezusa w Ewangelii Mateusza (Mt 1,1-17)*. „*Tarnowskie Studia Kościelne*” 6:1977 s. 121-133.

⁵ Jeżeli przyjmiemy konsekwentnie ów podział za Mt 1,17, to Dawida można by umiejscowić podwójnie. Natomiast drugi czternastopokoleniowy szereg wychodzi od niego i dochodzi do Jozjasza. Jeżeli Jozjasza umiejscowi się podwójnie, to otrzyma się dalszy czternastopokoleniowy ciąg, aż do Jezusa. Można zauważyć, że Mt 1,17 ukazuje wygnanie i niewolę narodu wybranego jako przełom, który w rodowodzie też jest wyraźnie zaznaczony. Jeśli w sposób następujący początek trzeciego ciągu pokoleń umiejscowimy dopiero od Mt 1,12, to otrzymamy w nim tylko trzynaście pokoleń. Por. H. STEGEMANN. *Die des Uria*. W: *Zur Bedeutung der Frauennamen in der Genealogie von Matthäus 1,1-17*. Freiburg 1978 s. 246-276; H.C. WAETJEN. *The Genealogy as the Key to the Gospel According to Matthew*. „*Journal of Biblical Literature*” 95:1976 s. 205-230; D.E. NINEHAM. *The Genealogy in St. Matthew’s Gospel and Significance for the Study of the Gospels*. „*Bulletin of the John Raylands University Library of Manchester*” 58:1976 s. 421-444; J. ŁACH. *Historyczność genealogii Chrystusa w Mt 1,1-17*. „*Studia Theologica Varsaviensia*” 15:1977 nr 1 s. 19-35; BEDNARZ. *Znaczenie rodowodu Jezusa*. s. 121-133; J. CHOPINEAU. *Un notarikon en Matthieu 1/1. Note sur la genealogie de l’evangile de Matthieu*. „*Etudes Théologiques et Reilgieuses*” 53:1978 s. 269-270.

⁶ W jednym miejscu wymieniani są z imienia od razu dwaj bracia: Fares i Zara (Mt 1,3); dwukrotnie osoby wymieniane są wraz z ich braćmi: Mt 1,2 – Juda; Mt 1,11 – Jozjasz; w czterech miejscach pojawiają się dodatkowo imiona matek: Mt 1,3a – Tamar; Mt 1,5a – Rachab; Mt 1,5b – Rut; Mt 1,6a – [zona] Uriasza, chodzi tu o Batszebę; dwie osoby wymieniane są wraz ze swoimi tytułami, a przez to zostają szczególnie uwydatnione: Mt 1,6a – król Dawid; Mt 1,16 – Jezus, który zostaje nazwany Chrystusem, czyli Mesjaszem; dwa razy wyraźnie wymieniana jest niewola babilońska (Mt 1,11 n.).

Owe nieregularności – niezgodności występujące w treści przekazu Mt 1,2-17 wskazują na konieczność postawienia pytania o tradycje i ich wzajemne relacje, z których mógł korzystać hagiograf, redagując rodowód Jezusa⁷. Nasuwają się pytania i wątpliwości, które skłaniają nas do wniosku, iż św. Mateusz – bazując na pewnych uwarunkowaniach wypływających z różnych tradycji, względnie opierając się na dostępnych mu źródłach, napisał rodowód Jezusa samodzielnie⁸.

Można przypuszczać, że św. Mateusz miał do dyspozycji pierwowzór ciągłej – logicznie powiązanej genealogii⁹. Tekst, czyli pierwowzór rodowodu, mógł być w posiadaniu judeochrześcijańskiego Kościoła archaicznego i był pojmowany wówczas jako rejestr pokoleń, względnie drzewo genealogiczne Jezusa. Mógł on być używany dla uzasadnienia, że Jezus-Mesjasz, wobec wszelkich sprzeciwów i odrzucenia Go jako Mesjasza przez judaizm, nie był jedynie ze względu na swoje pochodzenie prawdziwym Żydem, ale osobą o wiele znacznieszą, przewyższającą swoją godnością cały rodzaj ludzki¹⁰. Rodowód będący w posiadaniu pierwotnego Kościoła wskazywał, iż Jezus pochodził od Abrahama, lecz ponadto przez Józefa¹¹, był potomkiem Dawida, tym samym więc prawdziwym Mesjaszem¹². *Rodowód Je-*

Jednakże najbardziej rzucająca się w oczy nieregularność znajduje się na końcu rodowodu: Mt 1,16 – nie jest tam powiedziane, jak to ma miejsce w poprzedzających częściach: „Józef był ojcem Jezusa, lecz jako wyraźny przełom w stereotypowym schemacie: [...] Józef, mąż Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem”. Por. B.M. NEWMANN. *Matthew 1,1-18: Some Comments and Suggested Restructuring*. „The Bible Translator” 27:1976 s. 209-212. Zob. również: Y. ZAKOWITSCH. *Rahab als Mutter des Boas in der Jesus – Genealogie (Matth. 1,5)*. „Novum Testamentum. An International Quarterly for New Testament and Related Studies” 17:1975 s. 1-5; M. BEDNARZ. *Czy jest nam potrzebny rodowód Jezusa?(Mt 1,1-17)*. „Rodzina Radia Maryja” 2009 nr 12 s. 34-35.

⁷ W. CHROSTOWSKI. *Rodowód Jezusa*. „Miejsca Święte” 1999 nr 12 s. 17-18. Zob. również: J. MAKARA. *Wstęp do Ewangelii według św. Mateusza (Mt 1,1-17)*. „Ateneum Kapłańskie” 42:1950 z. 2 s. 144-151.

⁸ Różne są opinie na ten temat – przykładowo w: Mt 1,17 – hagiograf uwarunkowany jest dalszą konstrukcją rodowodu: Mt 1,2-3, która prezentuje historię patriarchów z Rdz; natomiast w części rodowodu: Mt 1,3b-6 – znajduje swoje odniesienie do Rt 4,18-22; oraz w ogólności w: Mt 1,7-12 – ustosunkowuje się (ogólnie mówiąc) do 1 Krn 3,10-19; i wreszcie w odniesieniu do pozostałych niewyjaśnionych kwestii występujących w rodowodzie – nieznanymi źródłami – zob. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza*. s. 69-76. Por. również: TENŻE. *Ewangelia według św. Mateusza. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1995 (*Biblia Lubelska*) s. 25-28; ŁACH. *Historyczność genealogii Chrystusa*. s. 19-35.

⁹ Przemawia za tym przede wszystkim fakt, że imiona nie zawsze są zgodne z LXX. Zob. J. SZLAGA. *Historyczna prawda genealogii Jezusa Chrystusa według św. Mateusza (Mt 1,1-17)*. „Analecta Cracoviensia” 1995 t. 27 s. 303-313.

¹⁰ M. CZAJKOWSKI. *Rodowód Jezusa Chrystusa według Ewangelii św. Mateusza (Mt 1,1-17)*. „Herald Tribune” 1994 nr 8 s. 3-7.

¹¹ Według prawa żydowskiego, św. Józef jest jako prawny ojciec kontynuatorem ciągłości pokoleń, na tej podstawie jego przodkowie są więc także przodkami Jezusa. Por. M. UGLORZ. *Dwie genealogie (Mt 1,1-17)*. „Zwiastun” 1996 nr 18 s. 5-6; E. SZYMANEK. *Z Ewangelii przy choince (Mt 1,1-17)*. „Msza Święta” 1970 nr 12 s. 268-172.

¹² Takiego rodzaju drzewo genealogiczne, jak rodowód Jezusa, należy do typu tzw. linearnych drzew genealogicznych, czyli, inaczej mówiąc, bez jakichkolwiek rozgałęzień, które w starożytności speł-

zusa najprawdopodobniej w formie pierwowzoru kończył się formułą odpowiadającą schematowi: Józef był ojcem Jezusa¹³.

Do samego św. Mateusza Ewangelisty jako redaktora *Rodowodu Jezusa* odnosi się z dość dużą dozą pewności Mt 1,17¹⁴, a przez to także periodyzacja rodowodu Jezusa na trzy części – na trzy ciągi czasowe – po 14 pokoleń każdy¹⁵.

Można również przypuszczać, że od św. Mateusza jako redaktora *Rodowodu Jezusa* mogły pochodzić wszystkie wykazane powyżej nieregularności¹⁶. Nie jest wykluczone, że wszelkie istniejące zmiany w rodowodzie Jezusa wynikają ze szczególnych intencji redakcji rodowodu. W tym celu założyć można, że ewangelista, w odróżnieniu od dostępnej mu tradycji, nie wyjaśnia genealogii już tylko jako rejestru pokoleń, względnie jako drzewa genealogicznego Jezusa, lecz świadomie przekształca ją w zarys starotestamentowej historii zbawienia¹⁷.

Św. Mateusza jako redaktora pierwszej ewangelii synoptycznej orientowała idea, aby ziemską historię Jezusa Chrystusa ujednolicić z historią ludu Bożego Starego Testamentu, prowadzącego ludzkość do zbawienia. Dlatego św. Mateusz, jako hagiograf, zabiegał, aby dokonać redakcji jak najbardziej perfekcyjnie doskonałej genealogii Jezusa, która miała stanowić argument dopełnienia wykazującego, że Jezus jest tym samym obiecany przez Boga w Starym Testamencie, zapowiadany i oczekiwany Mesjaszem¹⁸.

niały najczęściej często funkcję legitymizacji. Jego pierwotne znaczenie w gminie chrześcijańskiej jako we wspólnocie przed powstaniem Mt, mogło być właśnie takie: Jezus pochodzi poprzez ojca rodu – Abrahama z dynastii królewskiej Izraela. Oznaczało to, że Jezus był nie tylko prawdziwym Żydem, lecz o wiele więcej potomkiem dynastii króla Dawida. Por. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza*. s. 69-76. Zob. również: M. WOLNIEWICZ. *Godzina biblijna. Genealogia Chrystusa (Mt 1,1-17)*. „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 1960 nr 1-2 s. 103-107.

¹³ Należy zwrócić uwagę, że niekoniecznie jest to nawiązanie do biologicznego ojcostwa św. Józefa. Czasownik γεννᾶν może bowiem występować w formie znaczeniowej jako: spłodzić, również w sensie prawnym, względnie odnosić się do adopcji. W takim znaczeniu używa się tego czasownika przede wszystkim w przypadku adopcji królewskiej (por. Ps 2,7 – LXX). Status społeczny Jezusa względem św. Józefa wydaje się w tejże formie rodowodu pozostawać w pewnej analogii do pozycji tych, którzy zostali adoptowani przez króla i przeznaczeni na prawnych następców. Inna wersja tłumaczenia pochodzenia Jezusa zakłada, że Mt 1,16 (aż do leksemu zwany Chrystusem, prawdopodobnie zastała przejęta przez hagiografa z istniejącej tradycji. Strona bierna γεννήθη, a także wzmianka o Maryi sugerują, że jest przez redaktora rodowodu zakładany Jej dziewiczą poród.

¹⁴ Przemawia za tym już całkowicie Mateuszowy sposób wyrazu.

¹⁵ HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza*. s. 74-75

¹⁶ Wyjątek stanowi chyba jedynie nazywanie po imieniu Faresa i Zary – por. Mt 1,3, w przypadku których dostępny św. Mateuszowi tekst – pierwowzór uległ wpływowi 2 Krn 2,4. Zob. HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza*. s. 71-72.

¹⁷ *Tamże*. s. 69-71.

¹⁸ Jeżeli ewangelista od razu dwukrotnie mówi o Jezusie jako Χριστός, czyli Chrystus Pan – Mesjasz (Mt 1,16.17; por. również: Mt 1,1), to chce przez to podkreślić, że Jezus, właśnie On i żaden inny, jest Mesjaszem i musi być jedynym obiecany spadkobiercą. Por. E.L. ABEL. *The Genealogies of Jesus O XRICTOC*. „New Testament Studies” 20:1974 s. 203-210.

Za tą historią stoi więc zastosowany przez św. Mateusza np. schemat liczbowy 3 x 4 pokolenia. Liczba 14 jest podwojoną liczbą 7, która już w Starym Testamencie nosi charakter całości, a mianowicie całości chcianej i porządkowanej przez Boga. Liczba 3 jeszcze dodatkowo to podkreśla. To, co dzieje się trzy razy powinno być rozumiane jako pełne, zamknięte, ostateczne, w pełni i niezaprzeczalnie objawiające wolę Boga. 3 x 4 pokolenia, o których mowa w rodowodzie Jezusa, wskazują na pełnię czasu, która zostaje osiągnięta wraz z realizacją obietnic mesjańskich w Jezusie Chrystusie (Mt 1,16)¹⁹.

Św. Mateusz w rodowodzie Jezusa pragnie wyrazić myśl zbawczą, że dla spojrzenia wstecz ten schemat liczb okazuje się zrzędzeniem, a nie przypadkiem i potwierdza się jako świadectwo boskiej opatrności, że Bóg, zesłał swojego Syna, gdy czas się wypełnił (Ga 4,4)²⁰. Boży plan ukazuje, że Bóg doprowadził ludzkość do zamierzonego przez siebie celu. Należy przy tym zwrócić uwagę na dwa aspekty: chrystologiczny – według którego Jezus narodzony z Jego Matki Maryi jest oczekiwany Mesjaszem, oraz eklezjologiczny – według którego historię ludu Bożego należy pojmować jako historię obietnicy²¹.

Dla realizacji tematyki niniejszego artykułu wyjątkowo interesujące są dwie następujące nieregularności:

- dodatkowe imiona kobiece;
- przełom w schemacie w Mt 1,16 – poprzez umiejscowienie imienia Maryi.

2. INNE IMIONA KOBIECE WYSTĘPUJĄCE W RODOWODZIE JEZUSA (Mt 1,2-17)

Zdziwienie czytelników Ewangelii według św. Mateusza wywołuje fakt, że w genealogii Jezusa (Mt 1,1-17) uwzględnione zostały imiona kobiet. Jeszcze większe zdziwienie wywołuje fakt, że hagiograf nie wymienia imion żon patriarchów: Sary, Rebeki, Racheli czy Lei, które przecież w literaturze rabinistycznej były sławione jako matki rodu. Autor redagujący rodowód Jezusa wspomina w nim natomiast postaci mniej godnych niewiast: Tamar (Mt 1,3a), Rachab (Mt 1,5a), Rut (Mt 1,5b) i żony Uriasza Hetyty (Mt 1,6a)²².

W związku z powyższym spostrzeżeniem można powiedzieć, że ich imiona zostały wybrane z dwóch wzajemnie uzupełniających się powodów. Na wszystkich tych kobietach ciąży skaza, a przez to różnorodnie splamione poczęcie ich synów:

¹⁹ HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza*. s. 74-75. Por. również: D. PIEKARZ. *To nie książka telefoniczna! Rodowód Jezusa (Mt 1,1-17; Łk 3,23-38)*. „Kwartalnik Katolicki ESPE” 2005 nr 3 s. 40-41.

²⁰ *Tamże*. s. 70.

²¹ *Tamże*. s. 70-71.

²² Z. ŻYWICA. *Niewiasty biblijnej historii Izraela w Mateuszowej genealogii Jezusa (Mt 1,1-17)*. „Ate-neum Kapłańskie” 96: 2004 t. 142 z. 2 s. 347-353.

- plama pochodzenia (Rut, Rachab)²³;
- plama moralnego postępku (Tamar, Rachab, Batszeba)²⁴.

Takiego rodzaju zabieg redakcyjny podkreśla podstawową myśl całej genealogii, którą stanowi opatrnościowe skierowanie genealogii pokoleń na narodziny Jezusa-Mesjasza. Hagiograf pragnie tym samym wykazać, że również to, co jest po ludzku grzeszne i – co za tym w konsekwencji idzie – pogardzane, o co ludzie nie dbają, wręcz przeciwnie pogardzają, nie jest w stanie przeszkodzić łaskawemu działaniu Boga. Bóg konsekwentnie realizuje swój plan zbawienia ludzkości. Dlatego, aby zrealizować swój plan zbawczy względem człowieka, który jest istotą słabą i grzeszną, konsekwentnie prowadzi ród Jego zbawczej obietnicy aż do rodzin Jezusa.

Występujące w rodowodzie Jezusa postaci kobiet okazują się, pomimo swoich słabości ludzkich, skaz i wad, pośredniczkami mesjańskiego zbawczego planu Boga. Uznać należy, że ich wybranie przez Boga ma w pierwszym rzędzie znaczenie chrystologiczno-zbawcze.

Dodatkowo należy podkreślić, że wszystkie cztery kobiety nie są uważane za Żydówki:

- Tamar uchodzi za Aramejkę,
- Rut jest Moabitką²⁵,
- Rachab – mieszkanką kananejskiego Jerycha,
- Batszeba nie jest postacią znaną, ale właśnie dlatego nie jest wymieniana z imienia, lecz wprowadzana jako żona Uriasza, który, jak wiadomo, był Chetytą²⁶.

Hagiograf zawarł w tym przedstawieniu postaci kobiecych (nie żydowskich) myśl, że Jezus – Mesjasz Izraela, jest jednocześnie tym, który przyniesie zbawienie w znaczeniu uniwersalnym, tzn. również poganom²⁷. Przez Jezusa, syna Abrah-

²³ W. TYLOCH. *Rut*. „Argumenty. Pismo Społeczno-Kulturalne Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli” 1977 nr 44 s. 15; M. UGLORZ. *Księga Rut*. „Zwiastun” 1979 nr 15-16 s. 229-230.

²⁴ HOMERSKI. *Ewangelia według św. Mateusza*. s. 72.

²⁵ L. STACHOWIAK. *Historia oddziaływania Księgi Rut w judaizmie i Nowym Testamencie*. „Warszawskie Studia Teologiczne” 1997 t. 10 s. 351-355; S. STAŃCZYK. *Księga Rut*. W: *Zanim otworzysz Biblię*. Red. M. Peter (Stary Testament) i M. Wolniewicz (Nowy Testament). Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1981 s. 115-116.

²⁶ 2 Sam 11,3. Por. również: U. SZWARC. *Sylwetki niektórych postaci kobiecych w starotestamentalnej wspólnocie Ludu Bożego*. „Zeszyty Naukowe KUL” 38:1995 nr 1-2 s. 37-44.

²⁷ G. WITASZEK. *Uniwersalizm religijny w Księdze Rut*. W: *Biblia podstawą jedności*. Red. A.R. Sikora. Lublin: Redakcja Wydawnictwa KUL 1996 s. 39-48. Zob. również: E. ZAWISZEWSKI. *Problemy teologiczne Księgi Rut*. „Studia Pełplińskie” 1974 t. 5 s. 39-48.

ma²⁸, także poganie – grzesznicy²⁹ otrzymają ze swej strony udział w Nowym Przy mierzu, czyli również w prawdziwym dziecięctwie Abrahama³⁰.

Występowanie postaci kobiet w rodowodzie Jezusa okazuje się też bardzo istotne z mariologicznego punktu widzenia. To właśnie owe kobiety w sposób redakcyjnie zamierzony wskazują na piątą, wymienioną w rodowodzie Niewiastę – na Maryję, Matkę Jezusa-Mesjasza. Można w tym miejscu naszych badań zapytać, w jaki sposób się to realizuje? W próbie odpowiedzi należy podejść do tej kwestii jedynie w związku z wypowiedzią na temat Maryi w Mt 1,16³¹.

Bez jakichkolwiek wątpliwości rzecz można, że Mt 1,16 w pierwszym rzędzie wiąże się z chrystologiczną i historiozbawczą intencją redakcyjną według zamiaru św. Mateusza, za którą zresztą podąża on w rodowodzie Jezusa. Ewangelista zamierza w taki oto sposób podkreślić, że uwzględnia kontynuację pomiędzy historią starego ludu Bożego a historią Jezusa Chrystusa, stanowiącego punkt docelowy ciągu pokoleń³². Św. Mateusz podkreśla w taki oto sposób, że w Jezusie spełniają się wszystkie obietnice zawierające się w przekazie Starego Testamentu³³.

Istnieje jednak coś zaskakująco nowego, co sprowadza się do działania Boga:

- Jezus-Mesjasz pochodzi nie tak jak Jego przodkowie od ludzkiego ojca i nie przez więzy krwi zostaje włączony do grona spadkobierców Abrahama i Dawida,
- Bóg każe Mu o wiele bardziej być zrodzonym z Maryi³⁴,
- Bóg pozwala Mu być równocześnie włączonym do grona spadkobierców Abrahama i Dawida.
- Jezus-Mesjasz przynależy do rodu Dawida poprzez pochodzenie św. Józefa, który staje się mężem Maryi, a tym samym ziemskim ojcem Jezusa w sensie prawnym³⁵.

²⁸ Zob. Mt 1,1.

²⁹ W pojmowaniu religii judaistycznej – według przepisów Tory. Por. A. ZORNBERG. *Ukryta alternatywa – rzecz o Księdze Rut*. W: *Midrasz. Pismo Żydowskie*. Nr 5. Tłum. M. Kordowicz. Warszawa 1999 s. 27-34.

³⁰ Można orzec, że rodowód Jezusa (Mt 1,1-17) ma wydźwięk uniwersalistyczny. Pogańskie kobiety w drzewie genealogicznym Jezusa wskazują z góry na zwrócenie się Jezusa – Mesjasza do wszystkich ludów.

³¹ J. CZERSKI. *Maryja w tajemnicy Wcielenia według 1-2*. „Salvatoris Mater” 2:2000 nr 1 s. 34-55; W.M. STABRYŁA. „Z niej został zrodzony Jezus, zwany Chrystusem” (Mt 1,16). *Rola Maryi w Mateuszowej genealogii Jezusa*. „Salvatoris Mater” 9:2007 nr 1-2 s. 24-48.

³² P. SZKOŁUT. *Genealogie Jezusa Chrystusa (Mt 1,1-17)*. „Znaki Czasu. Miesięcznik poświęcony sprawom społecznym i religijnym” 2008 nr 12 s. 3-4.

³³ T. JELONEK. *Rodowód Jezusa (Mt 1,1-17)*. „Materiały Homiletyczne” 2002 nr 204 s. 178-180.

³⁴ Czasownikowa forma gramatyczna słowa: ἐγεννήθη jest teologiczną stroną bierną, tzn. że opisuje działanie Boga.

³⁵ Ł. POPKO. *Jezus syn Józefa, czyli o rodowodzie Jezusa (Mt 1,1-17)*. „Biblia krok po kroku” 2009 nr 6 s. 24-25; M.M. TANDEK. *Jezus Chrystus „Syn Dawida” (Mt 1,1-17)*. „Ziemia Święta” 2007 nr 1 s. 6.

3. MARIOLOGICZNE ZNACZENIE RODOWODU JEZUSA (MT 1,1-17)

W przedstawionych wyżej analizach ukazano, że znajdujące się w rodowodzie Jezusa imiona kobiece dokonały jakoby złamania schematu (w Mt 1,16). Zauważono także i to, że cały rodowód zawiera w sobie zarówno myśl chrystologiczną, jak i historiozabawczą. Stąd nie należy wyciągać wniosków, iż rodowód Jezusa ma w zamiarze wyeksponowanie idei istotowo ważnych jedynie pod względem mariologicznym. Owe mariologiczne znaczenie jest (choć nie pierwszoplanowo – według zamiarów redakcyjnych hagiografa) jedynie zapowiadane w Mt 1,16, w opisie pozycji Maryi w spowodowanej przez Boga historii zbawienia³⁶.

W takim kontekście rodowód Jezusa można interpretować jako zawierający podwójną wymowę³⁷:

- Maryja jest (dziewiczą) Matką Chrystusa, tzn. oczekiwanego i zapowiadanego przez proroków Mesjasza. Tym samym staje się ona jednocześnie Matką rodu w spowodowanym przez Mesjasza uniwersalnym, zbawczym przymierzu Boga, na którą tajemniczo wskazują już wymienione w genealogii matki rodów wywodzące się z pogan;
- miejsce Maryi w historii zbawienia, które przysługuje Jej jako Matce Jezusa-Mesjasza i Matce rodu w uniwersalnym zbawczym przymierzu Boga, polega na wybraniu przez Boga. Maryja jawi się tutaj jako narzędzie szczególnej boskiej opatrności, jako owa Wybrana, która doprowadzi do końca mesjański plan zbawienia³⁸.

Wskazują na to również te cztery starotestamentowe kobiety, których imiona są wymienione w *Rodowodzie Jezusa* (Mt 1,1-17). Nie stanowią one, jak się często uważa, w żadnym przypadku kontrastu w stosunku do Maryi³⁹.

³⁶ P.F. CEUPPENS. *De Mariologia Biblica*. Romae: Marietti 1948 s. 271 n.

³⁷ Por. D. CASAGRANDE. *Enchiridion Marianum. Biblicum. Patristicum*. Romae: Cor Unum 1974 s. 2016 n.

³⁸ W. CHROSTOWSKI. *Bóg związał swoje losy z kobietą. Wywiad przeprowadziła Ewa Czumakow*. „Słowo. Dziennik Katolicki” 1977 nr 66 s. 9-10. Zob. również: L. STACHOWIAK. *Akcenty uniwersalistyczne w Księgach Jonasza i Rut*. „Roczniki Telologiczne” 42:1995 z. 1 s. 17-25.

³⁹ Kontrast jest tu formułowany mniej więcej tak, że są one grzesznicami – Maryja natomiast jest czystą dziewicą. Jednakże, polemizując, należy uznać, że nie wszystkich owych kobiet dotyczy opinia, że faktycznie były grzesznicami, albowiem wystarczy chociażby porównać pozytywny wizerunek Rut, przedstawiony w Starym Testamencie. Por. J. CHMIEL. *Tematy maryjne w Piśmie św.* „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 35:1982 nr 2 s. 159-165. Zob. również: T. HERGESEL. *Rut, czyli o początkach rodu Dawidowego*. „Posłaniec Serca Jezusowego” 112:1983 nr 3; F. KOŁONIECKI. *Poganka Rut – przodkiem Chrystusa*. „Głos Katolicki. Tygodnik Poznański” 1951 nr 7 s. 199; I. LEWIN. *Szkice biblijne (Rut)*. W: *Z historii i tradycji. Szkice z dziejów kultury żydowskiej*. Warszawa 1983 s. 101-106.

Jednak z drugiej strony nie można tych kobiet we wszystkim stawiać na równi z Maryją⁴⁰. Jeżeli kobiety te są wybranymi, którymi Bóg się posłużył, aby w niezwykły sposób doprowadzić do celu swoją wolę, to już one wskazują na szczególny zamiar Boga wobec Maryi – Matki Jezusa Mesjasza. Owe kobiety z rodowodu Jezusa prezentują się jako zapowiedzi cudu dziewiczego – niepokalanego poczęcia Jezusa⁴¹.

THE GENEALOGY OF JESUS CHRIST (MATT 1,1-17)
AN OFFER OF INTERPRETATION

S u m m a r y

The author of this article presents an original interpretation of the genealogy of Jesus Christ (Matt 1,1-17) as found in the Gospel according to St. Matthew, who as the first of the Synoptists includes it at the beginning of his Gospel, i.e. in the introductory story (The Gospel of the Childhood of Jesus – Matt 1-2). In his article the author shows that the pericope of Matt 1,1-17 can be seen as a schematic literary composition, because it consists of a long series of monotonous, uniform sentences. The author believes asserts that the verse of Matt 1,17 suggests a possible division of the genealogy into three parts. Further on the author emphasizes the remarkable fact that several women's names are included in the genealogy of Jesus. It can be somewhat of a surprise that these are not the names of the Patriarchs' wives: Sarah, Rebecca, Rachel or Lea, who were highly praised in the rabbinical literature as mothers of families. Instead, the names of less noble women are mentioned: Tamar (Matt 1,3a), Rachab (Matt 1,5a), Ruth (Matt 1,5b and the wife of Uriah the Hittite (Matt 1,6a). In his conclusions the author points out the fact that women's names in the genealogy of Jesus disrupt the pattern (Matt 1,16) and convey a Christological as well as salvational and historical idea just like the whole genealogy does. Nevertheless one should not be brought to a conclusion that the only purpose of the presentation of the genealogy of Jesus is the presentation of the most important Mariological ideas.

Słowa kluczowe: Mt 1,1-17, rodowód Jezusa, egzegeza biblijna, teologia biblijna.

Key words: Matt 1,1-17, genealogy of Jesus, biblical exegesis, biblical theology.

⁴⁰ Przykładowo chociażby, że Maryja nie jest Żydówką. Por. CHROSTOWSKI. *Bóg związał swoje losy*. s. 9-10.

⁴¹ Por. S. BIELECKI. *Maryja w tajemnicy Chrystusa*. „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 1988 nr 4 s. 279-284.